



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 3 kwietnia 2001 r.

35065

RPO/372968/2001/VI/JB

Pan
Tadeusz AZIEWICZ
Prezes Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Pl. Powstańców Warszawy 1
00-950 WARSZAWA

Szanowny Panie Prezesie

Otrzymuję skargi abonentów Telekomunikacji Polskiej S.A. zaniepokojonych wysokością opłat za usługi telekomunikacyjne, które mają obowiązywać od maja br. Abonenci zwracają uwagę, iż abonament wzrasta z 30,50 zł (brutto) do 42,70 zł (brutto) tj. o 40%. Skarżących niepokoi tak znaczny wzrost opłat przy malejącej inflacji i przy niewielkim wzroście wynagrodzeń. Znaczna część abonentów TP S.A. pochodzi z terenów wiejskich, którzy rzadko korzystają z usług telefonicznych ze względu na koszt połączeń. Dla emerytów, rencistów i mieszkańców wsi poniesienie kosztów opłaty abonamentowej w wysokości 42,70 zł, czy obniżonej do kwoty 28,06 zł opłaty abonamentowej (przy dwukrotnej cenie za wszystkie połączenia) jest obciążeniem trudnym do udźwignięcia. Wskazani abonenci będą zmuszeni albo do rozwiązania umowy z TP S.A., albo do rezygnacji z podstawowych środków do życia.

W piśmie z dnia 24.03.2000 r. L.dz. DDI-2-062/2/265/00/KG zostałem poinformowany, że kierowany przez Pana Urząd podjął działania mające na celu zróżnicowanie poziomu opłat abonamentowych w zależności od specyfiki i zapotrzebowania ze strony poszczególnych grup na tzw. abonament mieszkaniowy i tzw. abonament socjalny. W piśmie tym Urząd zaznaczył, że kontroluje posunięcia taryfowe oceniając je ze szczególnym uwzględnieniem interesu abonentów. Już po poprzednich podwyżkach abonenci zaskarżali wysokość opłat za usługi telekomunikacyjne, w

szczegółności opłaty abonamentowej - na wysokość której nie mają wpływu. Ich zdaniem, opłata abonamentowa stanowi znaczną część opłaty jaką muszą ponieść za świadczone usługi telekomunikacyjne albowiem w sytuacji gdy dokonują tylko kilku połączeń w ciągu miesiąca, tak wysoka opłata abonamentowa podraża w istotny sposób koszt jednego impulsu.

Trudno jest uznać obniżenie opłaty abonamentowej (drugi pakiet) z kwoty 30,50 zł do 28,06 zł za istotną ulgę cenową przy jednoczesnych wzrastających opłatach za połączenia. Wydaje się, że tzw. abonament socjalny powinien być tak skalkulowany, aby posiadanie urządzenia abonenckiego nie stanowiło istotnego obciążenia, którego nie mogła by udźwignąć osoba o niskich dochodach. Nie można bowiem dopuścić do sytuacji, w której posiadanie aparatu telefonicznego będzie uznawane za "luksus".

Operator, posiadający pozycję dominującą, nie powinien pobierać nadmiernie wygórowanych cen za świadczone usługi. Tym bardziej nie powinien tak kształtować cen, ażeby usługi telekomunikacyjne - z powodów ekonomicznych - utraciły charakter powszechności.

Państwo nie powinno dopuścić do zapóźnienia w rozwoju infrastruktury regionów zamieszkałych przez ludność o niższych dochodach (w szczególności regionów wiejskich). Nie powinno również dopuścić do uniemożliwienia informowania, z braku sieci telefonicznej, służb ratunkowych w nagłych przypadkach. Państwo powinno - w miarę możliwości - tak oddziaływać na operatorów, ażeby dbając o swoje interesy nie wykorzystywali swojej silniejszej pozycji do osiągnięcia szybkiego zysku.

W tym stanie wydaje się uzasadnionym podjęcie postępowania sprawdzającego, które ewentualnie zapobiegnie dalszym zmianom struktur taryf. Oczekując na stanowisko Pana Prezesa.

Z wyrazami szacunku

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll